

Sygn. akt III AUa 689/15

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Salańska - Szumakowicz
Sędziowie:	SSA Alicja Podlewska SSA Maciej Piankowski (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015 r. w Gdańsku

sprawy M. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o opłatę dodatkową

na skutek zażalenia M. O. od postanowienia zawartego w punkcie

1 wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. akt VI U 1487/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Alicja Podlewska SSA Maria Salańska – Szumakowicz SSA Maciej Piankowski

Sygn. akt III AUa 689/15

UZASADNIENIE

Pozwany organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., na podstawie art. 47 ust. 10c i 10e ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, decyzjami z 17.04.2014 r. wymierzył ubezpieczonej M. O. dodatkową opłatę z powodu nieterminowego przekazania przez ZUS składek do otwartego funduszu emerytalnego z przyczyn leżących po stronie płatnika w wysokości:

- 5,82 zł za marzec 2007 r. (decyzja Nr (...)),
- 7,69 zł za październik 2006 r. (decyzja Nr (...)),
- 7,34 zł za listopad 2006 r. (decyzja Nr (...)),

- 5,35 zł za luty 2007 r. (decyzja Nr (...)),
- 3,63 zł za kwiecień 2007 r. (decyzja Nr (...)),
- 2,54 zł za kwiecień 2007 r. (decyzja Nr (...)),
- 2,68 zł za wrzesień 2011 r. (decyzja Nr (...)),
- 2,68 zł za sierpień 2011 r. (decyzja Nr (...)),
- 3,36 zł za czerwiec 2011 r. (decyzja Nr (...)),
- 2,68 zł za lipiec 2011 r. (decyzja Nr (...)).

Organ rentowy w powyższych decyzjach wskazał, że ubezpieczona, będąc płatnikiem składek nie przekazała raportu rozliczeniowego ZUS RCA z prawidłową podstawą wymiaru składek za okresy wskazane w decyzjach, co spowodowało nieprzekazanie składek do otwartego funduszu emerytalnego, zaś pozwany sporządził dokumenty z urzędu. Pozwany podał, że wysokość dodatkowej opłaty ustalił na podstawie art. 47 ust. 10a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Kwestionując powyższe decyzje ubezpieczona wskazała, że w dniu 23.12.2013 r. złożyła w organie rentowym, na podstawie ustawy z dnia 09.11.2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. poz. 1551; dalej „ustawa abolicyjna”) wniosek o umorzenie zaległych składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe, zdrowotne oraz Fundusz Pracy. Wobec tego podniosła, że w świetle powyższej ustawy abolicyjnej opłata dodatkowa naliczona od należności podlegających umorzeniu również powinna być umorzona. Dodała, że dodatkowa opłata nie spełnia również swojego celu dyscyplinującego, gdyż od stycznia 2014 r. ma zawieszoną działalność gospodarczą.

Ubezpieczona wniosła również o przywrócenie terminu do wniesienia odwołań od decyzji Nr (...). Podała, że w dniu 26.05.2014 r. złożyła w Urzędzie Poczтовым w G. odwołania od wszystkich decyzji organu rentowego, jednakże tylko sześciu przesyłkom pocztowym nadano powyższą datę, zaś pozostałym nadano datę dnia następnego. Wobec tego przyczyna niedochowania terminu do złożenia odwołań nie leżała po jej stronie.

W toku postępowania odwoławczego ubezpieczona podała ponadto, że ustawa abolicyjna nie daje podstaw do rozróżnienia opłat dodatkowych określonych w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych na te, które podlegają abolicji i te, które temu umorzeniu nie podlegają. Zdaniem ubezpieczonej samodzielny byt w obrocie prawnym obowiązku przekazania w terminie składki do OFE w sytuacji, gdy na mocy ustawy abolicyjnej nie ma obowiązku przekazania składki do ZUS, jest pozbawione racji, skoro istnienie pierwszego obowiązku jest konsekwencją drugiego.

Pozwany organ rentowy wniosł o oddalenie odwołań, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonych decyzjach. Dodał, że opłata dodatkowa wymierzona płatnikowi uregulowana jest w art. 47 ustawy systemowej i opłata ta nie podlega regulacjom przywołanej przez ubezpieczoną ustawy abolicyjnej. Za miesiąc kwiecień 2007 r. wydano dwie decyzje o wymierzeniu dodatkowej opłaty, gdyż składka za ten miesiąc została pokryta z dwóch wpłat. Organ rentowy wniosł o odrzucenie odwołań od decyzji Nr (...), gdyż zostały one wniesione po upływie miesięcznego terminu.

Sprawy z odwołań ubezpieczonej zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 27.01.2015 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowił odrzucić odwołania od decyzji z dnia 17.04.2014 r., znak: (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2 (pkt 1) oraz oddalił odwołania od decyzji z dnia 17.04.2014 r. znak: (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2 (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

W dniu 17.04.2014 r. organ rentowy wydał zaskarżone decyzje, które zostały doręczone ubezpieczonej w dniu 26.04.2014 r. Ubezpieczona w ostatnim dniu terminu do wniesienia odwołania, tj. w dniu 26.05.2014 r. poprosił pracownika Urzędu Pocztowego-G. o nadanie odwołań drogą pocztową. Część przesyłek pocztowych zawierających odwołania od decyzji Nr (...) oklejona była znakami listowymi i przesyłki te pracownik Poczty, po powrocie do siedziby Urzędu Pocztowego, nadał w dniu 26.05.2014 r. Przesyłki listowe zawierające odwołania od pozostałych zaskarżonych decyzji (Nr (...)) zostały nadane w dniu następnym, tj. w dniu 27.05.2014 r. Pierwsza grupa odwołań płynęła do organu rentowego w dniu 27.05.2014 r., druga zaś w dniu 29.05.2014 r.

Ubezpieczona z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej podlegała ubezpieczeniom społecznym w okresie od 01.01.2002 r. do 31.12.2002 r., od 01.06.2003 r. do 29.02.2004 r., od 01.11.2005 r. do 30.11.2008 r., od 01.01.2009 r. do 30.11.2009 r., od 01.01.2010 r. do 30.11.2010 r., od 01.01.2011 r. do 30.11.2011 r., od 01.01.2012 r. do 30.09.2012 r.

Ubezpieczona za sporne okresy nie przekazała do organu rentowego w terminie raportów rozliczeniowych ZUS RCA z prawidłową podstawą wymiaru składek. Organ rentowy w dniu 27.03.2013 r. sporządził z urzędu dokumenty rozliczeniowe z prawidłowymi podstawami wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za okres: grudzień 2005 r. - sierpień 2007 r., grudzień 2007 r., czerwiec 2011 r. - wrzesień 2011 r.

W dniu 08.04.2014 r. pozwany, w związku z wnioskiem ubezpieczonej z dnia 23.12.2013 r., wydał decyzję Nr (...), w której określił, że umorzeniu będą podlegały należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne (okres 11/03, 11/05-11/08, 01, 02/09) i Fundusz Pracy (okres 03/06 - 11/08, 01, 02/09) pod warunkiem spłaty należności niepodlegających umorzeniu.

Sąd Okręgowy zważył, że przedmiotem zaskarżonych decyzji była tylko kwestia prawidłowości ustalenia i wysokości dodatkowej opłaty płatnikowi składek w świetle obowiązujących reguł prawnych. Poza sporem pozostaje więc kwestia, czy wobec dodatkowych opłat wymierzonych płatnikowi znajduje zastosowanie instytucja umorzenia przewidziana w ustawie z dnia 09.11.2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność.

Sąd Okręgowy wskazał, że odwołania od decyzji Nr (...) podlegały odrzuceniu, gdyż wniesione zostały z przekroczeniem miesięcznego terminu do ich wniesienia wynikającego z art. 477⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 477⁹ § 3 k.p.c. sąd odrzucił odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie wystąpiła przesłanka wskazana w powyższym przepisie, umożliwiająca uchylenie się od skutków wniesienia odwołania po terminie, gdyby nastąpiło ono z przyczyn niezależnych od odwołującego się i przekroczenie terminu nie było nadmierne. Nie znalazł również uznania Sądu Okręgowego wniosek ubezpieczonej o przywrócenie terminu do wniesienia powyższych odwołań.

Sąd Okręgowy stwierdził, że posiłkowanie się przez ubezpieczoną osobą obcą celem złożenia przesyłki listowej nastąpiło z wyłącznej woli ubezpieczonej. Fakt, że osoba trzecia wysłała część odwołań z dziennym opóźnieniem obciąża ubezpieczoną i nie stanowi o tym, że niedochowanie terminu nastąpiło bez jej winy. Brak winy w niedokonaniu w terminie czynności procesowej podlega ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 07.08.2014 r., II CZ, 35/14, LEX nr 1504558). Ubezpieczona, będąc prawidłowo pouczona o terminie i sposobie złożenia odwołania uchybiła temu terminowi, gdyż przy wysyłce pisma (w ostatnim dniu miesięcznego terminu) posiłkowała się osobą trzecią, za której zaniechanie ponosi ona konsekwencje. Nadto ubezpieczona nie wykazała, że przyczyną uchybienia terminu były okoliczności niezależne od niej, czy też okoliczności nadzwyczajne. Na stronie zobowiązanej do dokonania czynności procesowej w określonym terminie ciąży obowiązek zachowania należytej staranności w celu jego dotrzymania, której miernikiem jest obiektywnie oceniana staranność, jakiej można wymagać od osoby właściwie dbającej o swoje interesy procesowe. Uchybienie w tym względzie, spowodowane nawet lekkim niedbalstwem, narusza obiektywny miernik staranności i stanowi podstawę

do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, skoro nawet lekkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności w terminie. O braku winy strony można zatem mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 1 sentencji wyroku na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Przechodząc do rozpatrywania pod względem merytorycznym odwołań wniesionych w terminie przez ubezpieczoną Sąd Okręgowy uznał, że nie zasługiwały one na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 47 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442) płatnik składek przesyła w tym samym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłaca składki za dany miesiąc, z zastrzeżeniem ust. 1a, 2a i 2b, nie później niż: 1) do 10 dnia następnego miesiąca - dla osób fizycznych opłacających składkę wyłącznie za siebie; 2) do 5 dnia następnego miesiąca - dla jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych; 3) do 15 dnia następnego miesiąca - dla pozostałych płatników.

Przekazanie składki do otwartego funduszu emerytalnego przez Zakład następuje niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 15 dni roboczych, licząc od otrzymania składki opłaconej przy użyciu dokumentów płatniczych, raportów miesięcznych i deklaracji (ust. 9).

Jeżeli nie nastąpiło przekazanie przez Zakład składki do otwartego funduszu emerytalnego w terminie z powodu nieprzekazania lub przekazania błędnego zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, zgłoszenia płatnika składek, imiennego raportu miesięcznego, deklaracji rozliczeniowej, dokumentu płatniczego lub zlecenia płatniczego, Zakład wymierza płatnikowi składek lub instytucji obsługującej wpłaty składek dodatkową opłatę (ust. 10c). Dodatkową opłatę, o której mowa w ust. 10c, Zakład ustala, w drodze decyzji, w wysokości odsetek, określonych w ust. 10a, od kwoty nieprzekazanej w terminie składki na otwarte fundusze emerytalne, za okres od następnego dnia po upływie terminu określonego w ust. 9 do dnia otrzymania prawidłowych dokumentów wymienionych w ust. 10c (ust. 10e).

Jeżeli nie nastąpiło przekazanie składki do otwartego funduszu emerytalnego w terminie z przyczyn leżących po stronie Zakładu, od Zakładu są należne odsetki liczone według zmiennej stopy procentowej, obowiązującej dla kolejnych trzymiesięcznych okresów, rozpoczynających się pierwszego dnia każdego kwartału kalendarzowego. Wysokość zmiennej stopy procentowej jest obliczana jako średnia arytmetyczna średnich ważonych stóp rentowności 52-tygodniowych bonów skarbowych sprzedanych na czterech ostatnich przetargach, które odbyły się do końca miesiąca poprzedzającego ostatni miesiąc przed rozpoczęciem danego kwartału, i jest zaokrąglana do dwóch miejsc po przecinku. Do obliczania odsetek przyjmuje się, że rok wynosi 365 dni (ust. 10a).

Przenosząc ustalony w sprawie stan faktyczny na grunt przywołanych przepisów prawa Sąd Okręgowy stwierdził, że zaskarżone decyzje były prawidłowe i wydane zostały zgodnie z obowiązującymi przepisami. Organ rentowy w sposób prawidłowy obciążył płatnika składek dodatkową opłatą i w sposób prawidłowy wyliczył wysokość tej opłaty.

W świetle przywoływanych w toku postępowaniu zarzutów płatnika składek odnośnie niezastosowania przez organ rentowy w stanach faktycznych zaskarżonych decyzji ustawy abolicyjnej Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty te były chybione. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego, że ustawa abolicyjna ma zastosowanie tylko do składek nieopłacanych, zaś dodatkowa opłata przewidziana w art. 47 ustawy systemowej ma zastosowanie do składek opłaconych, jednakże przekazanych po terminie. W stanie faktycznym sprawy składki zostały przez płatnika opłacone. Powyższe nie podlegało jednak rozważaniom, gdyż w ocenie Sądu Okręgowego, przedmiot rozstrzygnięcia sądu każdorazowo wyznacza podstawa prawna i faktyczna zaskarżonej decyzji.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił pozostałe odwołania (w punkcie 2 sentencji wyroku).

Powyższe orzeczenie zaskarżyła ubezpieczona M. O., która nie zgodziła się z wyrokiem Sądu Okręgowego w części, w której Sąd odrzucił odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 17.04.2014 r., znak: (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2.

Skarżąca zarzuciła błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez uznanie, że przekazanie przesyłek do nadania w ostatnim dniu terminu nastąpiło do rąk listonosza jako osoby obcej (trzeciej) w formie przysługi, gdy w rzeczywistości przesyłki zostały oddane do rąk pracownika poczty, celem realizacji usługi pocztowej, którą to usługę pracownik poczty do realizacji przyjął; błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na uznaniu, iż pracownik poczty nadał część przesyłek w dzień po upływie terminu terminie przesyłki, podczas gdy złożył je do przesłania w placówce operatora pocztowego w ostatnim dniu terminu, następnie zaś część z nich została przesłana przez operatora pocztowego tego samego dnia, a część dnia następnego.

Ubezpieczona zarzuciła ponadto obrazę prawa materialnego, która miała wpływ na rozstrzygnięcie sprawy poprzez naruszenie art. 21 ust. 2 pkt. 1 ustawy z 12.06.2003 r. Prawo Pocztove (Dz. U. z 2008 r., nr 189, poz. 1159) poprzez uznanie, że uprawnionym do wysłania przesyłki poleconej jest osoba trzecia, a nie operator pocztowy, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, iż nie wystąpiła po stronie ubezpieczonej przesłanka uchylenia się od skutków wniesienia odwołania po terminie określona w art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Ubezpieczona wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając powyższe wnioski i zarzuty ubezpieczona podała, że nie zgadza się z ustaleniami Sądu I instancji, odnośnie charakteru pracownika poczty jako osoby trzeciej, która wyjątkowo została poproszona o świadczenie przysługi. Listonosz w dniu 26.05.2014 r. przyjął opłatę za przesyłki pocztowe, zatem w przekonaniu apelującej był to moment, w którym zawarła z pracownikiem poczty umowę na wykonanie usługi pocztowej: przesłania w tym konkretnym dniu przesyłek pocztowych do adresata. Istotna z punktu ustalenia prawidłowego stanu faktycznego w niniejszej sprawie (a zarazem stopnia winy ubezpieczonej w niedotrzymaniu terminu do złożenia odwołań) jest okoliczność złożenia przez listonosza wszystkich odwołań od decyzji w placówce operatora w dniu 26.05.2014 r. Zatem w tym dniu wszystkie odwołania złożone przez ubezpieczoną były już w dyspozycji operatora. Świadczy o tym fakt, iż w 26.05.2014 r. część przesyłek została przez operatora przesłana do adresata. W tym świetle trudno czynić ubezpieczonej zarzut braku należytej staranności przy zachowaniu terminu do złożenia odwołań: niezależnie od tego czy korzystała z pośrednictwa czy też nie, przesyłki zostały nadane (złożone) w budynku operatora w ostatnim dniu terminu. Niezależnie od tego czy korzysta się z pośrednictwa przy nadaniu przesyłek czy też nie, nadawca nie ma już wpływu, na dalsze czynności operatora mające na celu doręczenie przesyłek. Odmienne ustalenie Sądu, który wskazał, iż to osoba trzecia wysłała w dniu następnym przesyłki nie daje się bronić w świetle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Przy tym ustaleniu pomija się bowiem, iż jedynym podmiotem upoważnionym do przesłania korespondencji był operator, z którym zawarła umowę usługi pocztowej. Nie był tym podmiotem listonosz, ani tym bardziej „osoba trzecia”. Ten błąd w ustaleniu stanu faktycznego sprawy prowadzi do naruszenia art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo Pocztove - na gruncie tego przepisu zawarcie umowy o usługi pocztowej następuje pomiędzy nadawcą, a operatorem w rozumieniu ww. ustawy. W ocenie skarżącej opóźnienie w przesłaniu przesyłek nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych. Przyjmując nawet ustalenia Sądu I instancji, iż przesyłki zostały nadane za pośrednictwem osoby trzeciej, to zostały one przez pośrednika złożone u operatora w wymaganym terminie, a opóźnienie jest skutkiem niedbalstwa ze strony operatora, a ubezpieczona ze swej strony dołożyła należytej staranności w dbałości o własne interesy, doprowadzając do złożenia terminowo w placówce pocztowej przesyłek zawierających odwołania od decyzji organu rentowego. Z uwagi na fakt, iż przekroczenie terminu nie było nadmierne, sąd winny był, w opinii apelującej, rozstrzygnąć merytorycznie wymienione w petitum decyzje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Na wstępie należy wyjaśnić, że ubezpieczona M. O. zaskarżyła jedynie punkt 1) rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, które jakkolwiek zostało zamieszczone w wyroku, to jednak stanowiło postanowienie. Orzeczeniem tym Sąd Okręgowy postanowił bowiem odrzucić odwołania od decyzji pozwanego z dnia 17.04.2014 r. o znakach: (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2, (...) -2.

Podstawą prawną do odrzucenia odwołań był art. 477⁹ § 1 i 3 k.p.c. Przepisy te stanowią, że odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Sąd natomiast odrzucił odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Rozstrzygnięcie o odrzuceniu odwołania zapada w formie postanowienia, na które przysługuje zażalenie, a nie apelacja.

Dlatego też rozpoznawany środek zaskarżenia stanowił zażalenie ubezpieczonej, nie zaś apelację.

W razie odrzucenia odwołania wyrokiem środek odwoławczy podlega rozpoznaniu jako zażalenie również wtedy, gdy skarżący nazwał go apelacją; nie może być jednak odrzucony z powodu niezachowania terminu przewidzianego w art. 394 § 2 (por. uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego z 06.03.1972 r., III CZP 27/71, OSNC 1973, nr 1, poz. 1; postanowienie Sądu Najwyższego z 24.06.1976 r., II CZ 23/76, OSNC 1977, nr 3, poz. 51). Oznacza to, że o rodzaju środka odwoławczego decyduje przedmiot rozstrzygnięcia, a nie forma orzeczenia, jednak w razie dostosowania przez stronę środka odwoławczego do wadliwej formy orzeczenia nie może ponosić ona ujemnych konsekwencji z tym związanych (w szczególności ze względu na przekroczenie terminu do wniesienia środka odwoławczego).

Odnosząc się do zarzutów zawartych w zażaleniu wstępnie należy stwierdzić, że bezsporne jest, iż decyzje objęte odwołaniami ubezpieczonej doręczono w dniu 26.06.2014 r. Decyzje zostały opatrzone prawidłowymi pouczeniami o sposobie i terminie wniesienia odwołania. Miesięczny termin do wniesienia odwołań upływał z dniem 26.05.2014 r.

Z oświadczenia Naczelnika Urzędu Pocztowego G. z dnia 30.05.2014 r. (na k. 4) wynika, że w dniu 26.05.2014 r. listonosz w formie „grzecznościowej” został poproszony przez pracownika Ośrodka (...) Sp. z o.o., aby wziął przesyłki polecone do nadania. Część przesyłek była oklejona znaczkami, a część nie. Jeszcze w dniu 26.05.2014 r. listonosz nadał przesyłki polecone, które były już oklejone znaczkami, zaś pozostałe nadał w dniu następnym, czyli 27.05.2014 r.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że przesyłki do nadania na Poczcie zostały przekazane listonoszowi, który nie miał w zakresie świadczonych usług pobierania przesyłek poleconych do nadania. Przekazanie listonoszowi przesyłek do wysłania nie wywołało zatem konsekwencji związanych z „nadaniem przesyłki pocztowej”. M to, że przesyłki zostały powierzone do wysłania listonoszowi nie ma żadnego znaczenia i nie ma racji załaga, że nie można listonosza traktować jako „osoby trzeciej”.

Ponadto okoliczność, że przesyłki oklejone znaczkami zostały nadane (czyli „wysłane”) przez listonosza jeszcze tego samego dnia, czyli 26.05.2014 r. dowodzi też tego, że tylko te przesyłki zostały opłacone w dniu 26.05.2014 r. Natomiast nie zostały „nadane” w tym dniu tylko te przesyłki, które nie posiadały naklejonych znaczków pocztowych. To zaś wskazuje na to, że przesyłki nie wysłane w dniu 26.05.2014 r. nie były opłacone.

Nawet gdyby przyjąć twierdzenie skarżącej, że listonosz przyjął opłatę za przesyłki pocztowe, to błędne i nieuzasadnione było przekonanie apelującej, że był to moment, w którym zawarła z pracownikiem poczty umowę na wykonanie usługi pocztowej. Listonosz bowiem, co już wyjaśniono, nie był w tym przypadku uprawnionym przedstawicielem Poczty do przyjęcia przesyłki do nadania. Ubezpieczona sama przyznała, że jedynie skorzystała z uprzejmości listonosza, a zatem zanieśenie przez tą osobę przesyłek na pocztę celem ich nadania było pozostawało w sferze przysługi grzecznościowej, a nie czynności urzędowych, mających prawne znaczenie w rozumieniu przypisywanych przez skarżącą. Ponadto nie zostało wykazane, że listonosz „złożył” wszystkie odwołania od decyzji w

placówce operatora w dniu 26.05.2014 r. Nie zostało udowodnione, aby już w dniu 26.05.2014 r. wszystkie odwołania złożone przez ubezpieczoną były w dyspozycji operatora. Ponadto samo złożenie przesyłek, na których nie naniesiono znaków opłaty za usługę nie jest równoznaczne ze spełnieniem wymogów „nadania” przesyłki.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 23.11.2012 r. Prawo pocztowe (Dz. U. poz. 1529) przyjętą do przemieszczenia i doręczenia nieopłaconą przesyłkę listową niebędącą przesyłką rejestrowaną operator pocztowy, który zawarł z nadawcą umowę o świadczenie usługi pocztowej, zwraca nadawcy w celu: 1) odebrania przesyłki i uiszczenia przez nadawcę opłaty za zwrot przesyłki albo 2) uiszczenia przez nadawcę opłaty za zwrot przesyłki i za usługę pocztową w przypadku ponownego nadania przesyłki.

W niniejszej sprawie należało uznać, że listonosz przyjmując przesyłki od ubezpieczonej nie działał w imieniu operatora pocztowego i on nie zawarł z ubezpieczoną (nadawcą) umowę o świadczenie usługi pocztowej. Listonosz świadczył jedynie usługę grzecznością, a zatem można przyjąć, że był jedynie dostarczycielem i „posłańcem” woli ubezpieczonej, zaś umowa na wykonanie usługi pocztowej została zawarta między ubezpieczoną, a operatorem w momencie wykonania czynności potwierdzenia nadania przesyłki przez właściwą osobę działającą u operatora, która tym samym potwierdziła spełnienie wymagań przez przyniesione przesyłki (w tym opłacenie usługi).

Ubezpieczonej można postawić zarzut braku należytej staranności przy zachowaniu terminu do złożenia odwołań, gdyż to ona ponosi odpowiedzialność za posłużenie się pośrednictwem przy nadaniu (złożeniu) przesyłek w budynku operatora w ostatnim dniu terminu.

Wbrew twierdzeniu skarżącej nadawca przesyłek posługując się osobą trzecią ma wpływ na dalsze czynności operatora, skoro przekazała przesyłki bez naniesienia znaków opłaty za usługę pocztową.

Skarżąca zarzuciła naruszenia art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo Pocztowe, który to przepis stanowi, że regulamin świadczenia usług pocztowych określa w szczególności katalog świadczonych usług pocztowych. Żadne podniesione przez skarżącą zarzuty nie odnoszą się do treści tego przepisu.

Według art. 477⁹ § 3 k.p.c. sąd może nie odrzucić odwołania (rozpoznać je), jeśli przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Z powyższego przepisu wynika, że możliwość nie odrzucenia odwołania wymaga łącznego spełnienia warunków w nim wskazanych. Samo nienadmierne przekroczenie terminu nie jest wystarczające, lecz musi być również spełniona przesłanka „przyczyn niezależnych od odwołującego się” (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 07.08.2012 r., III AUz 174/12, LEX nr 1216432).

Ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne i czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawione uznaniu sądu (wyrok Sądu Najwyższego z 21.03.2006 r., III UK 168/05, Lex nr 277825).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jakkolwiek przekroczenie terminu przez ubezpieczoną nie było nadmierne to jednak nastąpiło z przyczyn od niej zależnych, a tym samym, przedmiotowe odwołania podlegały odrzuceniu.

Na marginesie należy wyjaśnić, że ubezpieczona w toku postępowania przed Sądem Okręgowym wskazywała na możliwość przywrócenia jej uchybionego terminu do wniesienia odwołań. Jednakże do tego terminu nie mają zastosowania przepisy o przywróceniu terminu na zasadach ogólnych (art. 168 i n.; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 06.12.1994 r., III AUr 344/94, OSA 1995, nr 1, poz. 9). W szczególności nie wydaje się postanowienia o przywróceniu terminu, a także w razie odrzucenia odwołania na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c. ubezpieczonemu nie przysługuje wniosek o przywrócenie terminu na podstawie art. 168 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 06.06.1994 r., III AUz 61/94, Prawo Pracy 1995, nr 5, s. 46 oraz z dnia 28.02.2013 r., III AUz 24/13, Lex nr 1317881).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.